

LIST PASTERSKI KS. BISKUPA JANA WIECZORKA NA WIELKI POST 1998 R.

„Duch Pański spoczywa na Mnie” (Łk 4,18)

Drodzy Bracia!

Drogie Siostry w Chrystusie Panu!

Wielki Post to szczególnie okres w Roku Liturgicznym Kościoła. W tym czasie chrześcijanie starają się „wyciszyć” i „wejść w siebie”, by dokonać rachunku sumienia, by odnaleźć na drogę do pełniejszego bycia w Bogu i w Kościele, by bardziej pogłębić swoje życie z Chrystusem.

I. Rok Ducha Świętego

Nie tak dawno śpiewaliśmy: „*A Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami*”, by zaakcentować, że jest z nami „*Jezus Chrystus, jedyny Zbawiciel świata wczoraj, dziś ten sam także na wieki*” (Hbr 13,8). Ta myśl towarzyszyła całemu programowi duszpasterskiemu pierwszego etapu przygotowania na wejście w nowe tysiąclecie. Chrześcijanin, jeśli takim chce być, to musi wypowiedzieć swoje „tak” dla narodzonego Jezusa Chrystusa, dla Jego nauki oraz dzieła zbawczego, którego dokonał. Ale trzeba też pamiętać, że za sprawą Ducha Świętego Maryja poczęła i zrodziła nam Syna Bożego - Jezusa. On to, wstępując do nieba obiecał posłać Ducha Świętego, co nastąpiło w dzień Pięćdziesiątnicy - Zielonych Świąt. Tenże Duch Święty - jak to przypomina Jan Paweł II - jest właśnie prawdziwym kontynuatorem historycznej obecności Chrystusa w Kościele (Encyklika o „O Duchu Świętym” n. 7). Stąd drugi etap w pracy duszpasterskiej w Kościele przed wielkim jubileuszem poświęcony jest Duchowi Świętemu.

„Kościół nie może przygotować się do tego jubileuszu w inny sposób jak tylko w Duchu Świętym” (Encyklika n. 51). Dlatego do najważniejszych zadań w tym roku należy „ponowne odkrycie obecności Ducha Świętego, który działa w Kościele” (Tertio Millennio Adveniente 45). Chodzi o odkrycie nie tyle „Kim jest Duch Święty,” ile o odkrywanie tego, co Duch Święty mówi Kościołowi i Kościołom (por. Ap 2,7 nn), co mówi poszczególnym osobom przez dary, które służą całej wspólnotie: rodzinie, wspólnotom w lokalnym Kościele, wspólnotom parafialnym... (por. TMA 23). Chodzi o ponowne „odkrycie Ducha jako Tego, Który w toku dziejów buduje Królestwo Boże i przygotowuje jego ostateczne objawienie w Jezusie Chrystusie, działając ożywczo we wnętrzu człowieka i sprawiając, że w codziennym ludzkim doświadczeniu kiełkują już ziarna ostatecznego zbawienia, które nastąpi na końcu czasów” (TMA 45).

II. Odrodzenie w Duchu Świętym

Czas Wielkiego Postu to czas przemiany, czas odrodzenia się w Duchu Świętym.

Przybliżmy sobie zdarzenie opisane w Ewangelii według św. Jana). Jeden z faryzeuszów imieniem Nikodem, dostojnik żydowski przyszedł nocą do Jezusa i mówi do Niego: „*Rabbi, wiemy, że od Boga przyszedłeś jako nauczyciel. Nikt bowiem nie mógłby czynić takich znaków, jakie Ty czynisz, gdyby Bóg nie był z Nim*”. W odpowiedzi rzekł do niego Jezus: „*Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi powtórnie, nie może ujrzeć królestwa Bożego*”. Nikodem powiedział do Niego: „*Jakżesz może się człowiek narodzić będąc starcem? Czyż może powtórnie wejść do łona swej matki i narodzić się?*” Jezus odpowiedział: „*Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi z wody*

i Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego. To, co się z ciała narodziło, jest ciałem, a to, co się z Ducha narodziło, jest duchem. Nie dziw się, że powiedziałem ci: Trzeba wam się powtórnie narodzić. Wiatr wieje tam, gdzie chce i szum jego słyszysz, lecz nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd podąży. Tak jest z każdym, który narodził się z Ducha” (J 3, 1-8).

Jezus Chrystus w spotkaniu z Nikodemem porównał działanie Ducha Świętego do działania wiatru. W języku greckim i hebrajskim, słowo „Duch” oznaczało równocześnie *wiatr* i *tchnienie*. Jezus odwołuje się tu do naszego zwyczajnego doświadczenia. Każdy z nas odczuwa skutki działania wiatru: słyszymy szum, ruszają się drzewa, choć wiatru jako takiego nie widzimy. Podobnie możemy dostrzec działanie Ducha Świętego w życiu człowieka, choć samego Ducha nie widzimy. Jezus nazywa to działanie Ducha powtórnym narodzeniem.

Duch Święty działa w nas ku odnowie wewnętrznej i stanowi fundament nowego przymierza z Bogiem. To działanie Ducha Świętego w widzialny sposób objawione w dzień Zielonych Świąt - Pięćdziesiątnicy, wciąż trwa (por. Jan Paweł II Encyklika „Odkupiciel człowieka” n. 18). Duch Święty wciąż działa w swoim Kościele.

III. Działanie Ducha Świętego przez Sakrament Bierzmowania

W Liście Apostolskim, przygotowującym nas na Rok Święty - na wielki jubileusz Ojciec św. podkreśla, że Duch Święty działa także w Kościele na sposób sakramentalny, zwłaszcza przez Bierzmowanie... (TMA n. 45).

Drodzy Bracia i Siostry!

Każdego roku w okresie Wielkiego Postu udzielamy naszej młodzieży Sakramentu Bierzmowania - Sakramentu mocy - Ducha Świętego. Jeśli ten rok Kościół nazywa Rokiem Ducha Świętego, to my wszyscy, a nie tylko kandydaci do bierzmowania, winniśmy ponownie „odkrywać” ten sakrament i działającego w nim Ducha Świętego. Ponadto wszyscy winniśmy być świadomi, czego Kościół żąda od kandydatów do bierzmowania.

Katechizm Kościoła Katolickiego poucza, że przez ten sakrament ochrzczeni ściślej wiążą się z Kościołem, otrzymują szczególną moc Ducha Świętego i w ten sposób jeszcze mocniej zobowiązani są, jako prawdziwi świadkowie Chrystusa, do szerzenia wiary słowem i uczynkiem oraz do bronienia jej” (KKK 1285).

Kandydat do bierzmowania musi wcześniej poznać wartość i konsekwencje wynikające z przyjęcia sakramentu. Dlatego zadaniem biskupa diecezjalnego jest troszczyć się, by ten sakrament był udzielony tym, którzy o to proszą należycie i rozumnie (KPK 885). Z tych względów Katechizm przypomina, że wiek kandydata do bierzmowania winien być taki, by umożliwiał „dojście do głębszego zjednoczenia z Chrystusem, do większej zażyłości z Duchem Świętym, aby kandydat mógł podjąć apostolską odpowiedzialność życia chrześcijańskiego (KKK 1309). Dlatego świadomość i wolę przyjęcia bierzmowania każdy kandydat wyraża osobiście (nawet na piśmie), by w świadomości samych bierzmowanych sakrament ten nie stawał się tylko masowo udzielonym rytmem.

Wyrażenie woli przyjęcia Sakramentu Bierzmowania wymaga uprzedniego, odpowiedniego przygotowania. To przygotowanie, niezależnie od katechezy szkolnej, powinno trwać przynajmniej jeden rok i odbywać się we własnej parafii. Katecheza szkolna kładzie główny akcent na wiedzę, zaś regularne spotkania w parafii ukierunkowane są na formację duchową. Całoroczna formacja ma na uwadze pogłębienie świadomości bycia, chrześcijaninem, która ma prowadzić młodego człowieka do wyrastania ponad przeciętność. Jakże aktualna jest starochrześcijańska dewiza: „czym jest dusza w ciele, tym są w świecie chrześcijanie” (List do Diogneta VI). Ta świadomość bycia chrześcijaninem musi także wyrażać się w pogłębieniu postawy wobec sakramentu pokuty i Eucharystii.

We wspomnianym przygotowaniu formacyjnym duszpasterze powinni budzić i pogłębiać świadomość przynależności do Kościoła, która wiąże się z czynnym zaangażowaniem w liturgię oraz w diakonię, czyli posługę charytatywną we wspólnocie. Młodzież przygotowywana do bierzmowania winna szukać i doznawać pomocy w autentycznych wspólnotach, stowarzyszeniach i ruchach kościelnych działających w parafii. Niech włączy się również w kolportaż prasy katolickiej zwłaszcza naszego „Gościa Niedzielnego”.

Zapraszam też młodzież ta uczestniczenia w specjalnie dla niej organizowanych dniach skupienia np. w miejscach pielgrzymkowych w Rudach, Lubecku, Górze św. Anny...

W tym przygotowaniu do Sakramentu Bierzmowania również ważny jest udział rodziców, a nawet jeśli to tylko możliwe chrześniach, którzy winni być świadkami bierzmowania. Zadbajmy więc także o połączenie z nabożeństwem i odpowiednią katechezą spotkania z rodzicami.

Świadomość przynależności do Kościoła, do wspólnoty parafialnej jest drogą do miłości Kościoła. Św. Augustyn powiada: *„Ile ktoś miłuje Kościół, tyle ma Ducha Świętego”*.

Młody człowiek dobrze przygotowany do przyjęcia Sakramentu Bierzmowania będzie otwarty na działanie Ducha Świętego i potrafi pokochać Kościół.

Drodzy kandydaci i kandydatki do przyjęcia Sakramentu Bierzmowania!

Nie bójcie się przez dobre przygotowanie otworzyć na działanie Ducha Świętego, którego nazywamy też Parakletem - Pocieszycielem - Duchem przynoszącym autentyczną radość.

Niech bliska stanie się modlitwa zapewne znanej Wam pieśni:

„Przyjdź Duchu Święty ja pragnę, oto dziś błagam Cię. Przyjdź w swojej mocy i sile, radością napelnij mnie”.

Kochani rodzice!

Uczcie Waszym życiem umiłowania Kościoła, wspólnoty parafialnej, rodzinnej.

Drodzy kapłani, katechetki, katecheci!

Pomóżcie młodym otworzyć serca na działanie Ducha Świętego.

Drodzy diecezjanie!

Każdego dnia prosimy o światło Ducha Świętego:

„Duchu Pocieszycielu, niewyczerpane źródło radości i pokoju,

pobudzaj do solidarności wobec potrzebujących dodaj chorym otuchy,

wystawionych na próbę obdarz ufnością i nadzieją,

ożyw we wszystkich chęć czynnego zaangażowania w budowanie lepszej przyszłości”.

(Z modlitwy Ojca Świętego Jana Pawła II na drugi rok przygotowania do wielkiego jubileuszu roku 2000)

Gliwice, dnia 16 lutego 1998 r.

† Jan Wiczorek
Biskup Gliwicki